



KILKA UWAG O HISTORII FILOZOFII I JEJ ZNACZENIU

Wprowadzenie

Popularna sentencja Bernarda z Chartres o barkach olbrzymów, które dźwigają nas o całą wysokość naszych poprzedników-gigantów, odnoszona jest do historii filozofii i jej wagi w każdym podejmowanych dociekaniach filozoficznych. Często jednak pojawiają się pytania: czym są owe barki, czym są sami olbrzymi i jaka jest ich rzeczywista „wysokość”. Jak zapowiada tytuł, artykuł jest zbiorem kilku uwag na temat historii filozofii, jej rozumienia, wyróżnienia jej przedmiotu od innych pokrewnych lub bliskoznacznych grup zagadnień. Ponadto, przybliży on, w dość ogólnej formie, jedną z propozycji uprawiania historii filozofii.

W języku polskim mamy wiele książek-podręczników, które podejmują próbę przedstawienia czy streszczenia historii filozofii, jako przeglądu poszczególnych epok czy poglądów-myśli poszczególnych filozofów. Mam tu na myśli takich autorów jak m.in. F.Copleston, W.Tatarkiewicz, E.Gilson czy ostatnio T.Gadacz. Często wśród osób nie związanych z filozofią pojawia się pytanie, czy historia filozofii jest tylko historią poglądów poszczególnych myślicieli albo mniej lub bardziej udaną próbą periodyzacji dziejów wygłoszonych „myśli filozoficznych”, czy może jest czymś więcej.

Historia filozofii jako nauka pomocnicza

Na samym początku należy dokonać odróżnienia: historii filozofii jako historii dziejów od historii filozofii jako nauki. Ta pierwsza nie jest czymś wyjątkowym, jest to „historia”, jaką posiada każda nauka: biologia, matematyka czy politologia. Najczęściej właśnie taką formę – „referatu z dziejów” – przybierają zajęcia z filozofii dla „niefilozofów”, stając się niejednokrotnie przykrym obowiązkiem dla studentów różnych kierunków. Owocem takich zajęć pozostaje

zdolność popisania się kilkoma łacińskimi sentencjami czy powiedzeniami jakiegoś ekscentrycznego filozofa. Natomiast ujęcie historii filozofii jako nauki, czyli historiografia filozoficzna czy historiografia filozofii, jest próbą wskazania na pewną jej metodologiczną niezależność od samej filozofii, jak i od innych nauk humanistycznych. Oczywiście, odrębną sprawą pozostaje kwestia, co w czasach hegemonii nauk przyrodniczych oznacza „nauka” w kontekście historii filozofii czy innych nauk humanistycznych. Przede wszystkim różnica między pierwszym a drugim ujęciem historii filozofii, polega na tym, że w tym drugim ujęciu podejmuje się próby ukazania dziejów filozofii w pewien szczególnie uporządkowany sposób, w zależności od tego, jaką przyjmuje się koncepcję samej filozofii.

Według jednej z klasyfikacji (S.Janeczek) historiografia filozoficzna jest dyscypliną metafizyczną, która przyjmuje formę uzależnioną od założonej koncepcji rozumienia historii i filozofii. Dlatego można wyróżnić sześć podstawowych form jej uprawiania: jako dokumentacyjno-interpretujące przedstawienie kultury filozoficznej (przede wszystkim oryginalnych dokonań poszczególnych autorów, kierunków i szkół); systemowa analiza indywidualnych rozwiązań (rzadziej prądów i kierunków) podjęta w perspektywie sformułowanych przez ich twórców założeń lub całokształtu dokonań; prezentacja historycznego rozwoju problemów i rozumienia pojęć filozoficznych oraz sposobów uzasadnienia filozoficznych twierdzeń; element współtworzący systematyczną filozofię przez postawienie omawianych zagadnień filozoficznych w dyskusji z całym dotychczasowym dziedzictwem; filozofia (lub tylko jej określona forma), która podkreślając wartość postrzeganego hermeneutycznie doświadczenia, utożsamia się z badaniem dziejów pojęć filozoficznych; czy w końcu dział historii kultury, zwłaszcza historii literatury¹.

Oczywiście, różne formy ujmowania historii filozofii wynikają z samej historii uprawiania filozofii. Dla Platona historia filozofii była związana z anamnezą i preegzystencją duszy. Historia filozofii i autorytet, poprzez przypominanie, ma przybliżyć nas do wiedzy prawdziwej (*episteme*), czyli wiedzy o niezmiennych i wiecznych ideach. W pismach Arystotelesa polegała ona na uprzednim przytoczeniu poglądów poprzedników na dany temat i odniesieniu się do nich. Natomiast dla średniowiecznej scholastyki charakterystyczne były trzy elementy, które składały się na filozofię: autorytet, „historyczne dokonania”, oraz odpowiednia

Pierwodruk: *Pro Fide, Rege et Lege*, Pismo Klubu Zachowawczo-Monarchistycznego, nr 2 (68) 2011, ss.274-278.

© Dawid Lipski

¹ Por. Janeczek S., hasło HISTORIOGRAFIA FILOZOFICZNA (historia filozofii) w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, KUL.

metoda rozstrzygania kwestii. W oświeceniu historia filozofii przyjęła jeszcze inny charakter, czego najlepszą ilustracją była Wielka Encyklopedia Francuska (*Encyclopédie, ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers*) z XVIII wieku, będąca wyrazem wiary w ogólny postęp i rozwój kultury, dokonywany zarówno dzięki rozwojowi naukowemu jak i działalności ducha ludzkiego.

Historia filozofii a filozofia historii

Ciekawą wydaje się linia, którą zapoczątkował niemiecki historyk filozofii W.G.Tennemann z przełomu XVIII i XIX wieku, od którego wyszła pierwsza metodologia historii filozofii², a którą kontynuował G.Hegel. Historia filozofii potraktowana została jako rozwój ducha ludzkiego. Odwiecznie powtarzające się motywy i typy zachowań, takich jak diada pan-niewlonik, czy postawa stoicyzmu, doprowadziły Hegla do przekonania, że historia ma sens, cel i ciągłość. Dzieje się tak dlatego, że „wszystkie następne fazy rozwoju są wynikiem tego, co ujawniło się na początku, a ów wcześniejszy moment „potrzebuje” ich dla wypełnienia swego utajonego, „zapomnianego” sensu, jako moment eksterioryzacji ducha przez siebie samego”. Co więcej „słowa filozofa rozumie wielu ludzi, są bowiem zdolni do rozpoznania w tym co mówi „prawdy” wcielonej już w ich własne egzystencje, ich „doświadczenia”³. Tworzy się „teodycea dziejów”, gdzie prawda danej kultury jest tylko prawdą danej kultury, a różne koncepcje filozoficzne danej epoki, tylko różnymi formami przejawu *Ducha*. Prowadzi to również do tego, że dopiero całość historycznego rozwoju filozofii ukazuje prawdę, tym samym czyniąc historię filozofii całą filozofią. Należy tu właśnie uczynić rozróżnienie, historiozofii (filozofii historii), czyli filozoficznej teorii dziejów, która określa ich ontyczny status, od samej historii filozofii.

Ta pierwsza w poglądach Hegla, kontynuowana między innymi przez Benedetto Croce, doczekała się wielu krytyk. Jedną z nich wystosował Jacques Maritain. Wylicza on cztery grzechy główne filozofii historii: uproszczony i arbitralny dobór materiału, złudną ambicję wyjaśniania *a priori* biegu dziejów ludzkości, złudną ambicję wyczerpującego wyjaśnienia znaczenia dziejów ludzkości oraz złudną ambicję naukowego wyjaśnienia historii. Heglizm za cenę praw koniecznego rozwoju ducha (kultury, historii, filozofii) ignoruje lub odrzuca wolną wolę człowieka. Toteż „historia nie może być ani rozumowo wyjaśniona (Hegel), ani zrekonstruowana według narzuconych praw (Comte) [...] Teologia nie wyjaśnia tajemnicy Boskiej Trójcy.

² Por. W. G. Tennemann, *Geschichte der Philosophie*, L 1798, I 19–80 (za Janeczek S., ibidem (hasło)).

³ Langan T., *Historia filozofii współczesnej*, PAX, Warszawa 1979, ss.46-47.

Podobnie filozofia historii nie wyjaśnia historii”. Dlatego filozofia historii raczej dotyczy filozofii moralnej niż metafizyki czy filozofii przyrody⁴.

Historia filozofii a dyscypliny pokrewne

Należy jeszcze dokonać odróżnienia, historii filozofii od historii idei oraz historii kultury filozoficznej. Choć te dwie ostatnie są mocno ze sobą spokrewnione, to historię idei łączy się z nazwiskiem Arthura O. Lovejoy’a, amerykańskiego historyka z przełomu XIX i XX wieku. Swoją kontynuację znalazła również w Warszawskiej szkole historyków idei (druga połowa XX w.). Historia idei jest dziedziną interdyscyplinarną, która musi łączyć m.in. historię, historię kultury intelektualnej czy sztukę, ponieważ „wiele idei, które skłonni bylibyśmy uznać za podstawowe, jest tak naprawdę złożonymi agregatami, które historyk idei powinien starać się dalej rozczłonkować. Tak samo wygląda to w przypadku jakże popularnych wszelkiego rodzaju „-izmów”, jak „romantyzm” czy „pozytywizm”⁵. Powoduje to, że historia idei jest mniej ograniczona niż historia filozofii, lecz z drugiej strony, jej przedmiot może często stawać się trudny do uchwycenia. Podobnie historia kultury filozoficznej koncentruje się raczej na pomnikach piśmiennictwa danej kultury, wypowiedziach, literaturze pięknej czy tradycji i dokonań szkół filozoficznych⁶.

Przedstawione kwestie prowadzą do pytania o rolę historii filozofii i historyka filozofii wobec filozofii i poglądów filozofów, ponieważ – jak pisał Władysław Tatarkiewicz - „ważne jest, co filozof myślał o swych tezach, ale jeszcze ważniejsze, co te tezy rzeczywiście zawierają; a mógł nie wypowiedzieć ich jasno, nie wyciągnąć z nich wszystkich konsekwencji”⁷. Dlatego konieczny jest pewien interwencjonizm, czyli korekta jednostronnych tłumaczeń, przedwczesnych analiz czy nieuprawnionych rozstrzygnięć, których dokonali poprzednicy. Jednak należy pamiętać – co

⁴ Por. Maritain J., *Pisma filozoficzne*, Kraków 1988, ss. 369-371.

⁵ Mróz R., *Historia idei* (<http://iknhistoriaidei.wordpress.com/podmiotowosc/>).

⁶ O znaczeniu historii kultury filozoficznej w Polsce: [...] filozofia uprawiana w Polsce na przestrzeni wieków- wydaje się – nierzadko odznacza się stosunkowo skromną (statystycznie rzecz biorąc) oryginalnością filozoficzną, a przynajmniej jej znaczenie w dziejach europejskiej filozofii jest stosunkowo skromne. Tym samym historia filozofii w Polsce rzadko może pozwolić sobie na uprawianie historii doktryn filozoficznych. Co więcej, nawet tak skromnie pojęta historia filozofii, jako historia polskiej kultury filozoficznej, może odegrać pewną rolę w uprawianiu filozoficznej historii filozofii. Ukazuje bowiem rolę poszczególnych nurtów i szkół wyróżnianych w tradycji ogólnoeuropejskiej filozofii, podejmując odwieczne problemy filozoficzne. Tym samym historia kultury filozoficznej, także polskiej, może odegrać istotną rolę w zakresie kształcenia filozoficznego. Odkrywa bowiem rzetelne sposoby filozofowania, a tym samym sprzyja uprawianiu filozofii pojętej systematycznie” (Janacek S., *Między filozoficzną historią filozofii a historią kultury. Z rozważań nad metodą historii filozofii w Polsce*, w: *Roczniki filozoficzne*, t.LV, n.1 2007, s.105).

⁷ Tatarkiewicz W., *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*, t. I, PWN, Warszawa, 1971, s.70.

podkreśla Tatarkiewicz – iż, „trudność zagadnień filozofii czyni, że ich rozwiązania nigdy nie są tak zadawalające i powszechnie uznane jak w innych naukach. Ale dzięki temu jej ostatnie rozwiązania nie dyskwalifikują dawniejszych. Minus filozofii jest plusem jej historii”⁸.

Propozycje uprawiania historii filozofii

Widać jak trudna do określenia jest rola historyka filozofii i miejsce historii filozofii w samej filozofii. Jedną z ciekawszych propozycji uprawiania historii filozofii (wyznaczenia jej roli i metodologii) jest koncepcja profesora Mieczysława Gogacza, filozofa i historyka. Dla Gogacza historia filozofii jest „nauką, która bada faktyczne konsekwencje twierdzeń filozoficznych i która jest w stanie informować systematyka o ewentualnych następstwach przyjętych przez niego założeń filozoficznych”⁹. Jest tu wyraźnie zaznaczony podział na filozofa systematyka i filozofa historyka. Ten „podział kompetencji” jest ważny, ponieważ „jeden filozof może zanalizować wyczerpująco kilka konsekwencji i innych nie dojrzy. Aby odpowiedzialnie przyjąć dane tezy swojej filozofii, systematyk musi, przynajmniej powinien, konsultować się z historykiem filozofii”¹⁰. Rzecz jasna nie wyklucza to przypadku, gdzie systematyk i historyk są jedną i tą samą osobą, co zależy od „usprawnień” takiej osoby. Rola historyka jest więc istotna, ponieważ powinien on umieć odróżniać konsekwencje, czyli wnioski danych twierdzeń, od funkcjonowania zespołu problemów w całości życia umysłowego danego okresu (historia kultury umysłowej)¹¹. Pokrywa się to z propozycją innego historyka, Etienne Gilsona, który wysunął postulat o dwuetapowości pracy badawczej historyka filozofii. Po pierwsze, historyk bada całość poglądów filozoficznych poszczególnych autorów, a następnie bada teoretyczne i abstrakcyjne związki między pojęciami filozoficznymi¹². Dlatego przedmiotem materialnym historyka jest tekst, przedmiotem zaś formalnym z jednej strony - metody analizy tekstów, z drugiej - problemy filozoficzne zawarte w tych tekstach. Ze względu na różne metody analizy tekstów, historyk posiada różne formy przekazu informacji. Od streszczenia (metoda wyróżniania istotnych twierdzeń), poprzez recenzję (metoda komentarza) i referat niewłaściwy

⁸ Ibidem, s.85.

⁹ Gogacz M., *W sprawie koncepcji historii filozofii*, w: *Zeszyty Naukowe KUL*, VII (1964), nr 3 (27), s.53

¹⁰ Ibidem, s.54.

¹¹ Por. Ibidem.

¹² Por. Andrzejuk A., *Koncepcje historii filozofii*, 26. Posiedzenie Katedry, 16 grudnia 2010, w : www.katedra.uksw.edu.pl.

(rekonstrukcja poglądów, np. *pagina fracta*), po referat właściwy jako pełną krytykę tekstu i umiejscowienie go w szerszym kontekście erudycyjnym¹³.

Oczywiście są to teoretyczne propozycje ujęcia historii filozofii, roli historyka i jego metod. Oprócz nich, Mieczysław Gogacz zredagował szczegółowe reguły analizy tekstu, które można właściwie z powodzeniem stosować do wielu dziedzin z zakresu nauk humanistycznych i społecznych.

Omawiana propozycja reguł stała się ostatnimi czasy przedmiotem pogłębionych badań w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Instytutu Filozofii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie¹⁴.

Podsumowanie

Podsumowując te rozważania, warto może przywołać słowa Władysława Tatarkiewicza, które wprawdzie charakteryzują filozofię końca XIX wieku, ale zdają się idealnie odnosić i do naszych czasów. „Filozofowie stali się także historykami. Znakomity rozwój historii filozofii, jakim chlubi się XIX wiek, był też w związku z minimalistyczną postawą umysłów, z dążeniem do specjalizacji, do konkretnej, empirycznej pracy. Różne szkoły filozoficzne wydały w tym stuleciu wielkich historyków filozofii. Jedni badali przeszłość, by powagą przeszłości poprzeć własne stanowisko filozoficzne, inni zaś zajmowali się historią filozofii doszedłszy do przekonania, że w samej filozofii niepodobna osiągnąć nic trwałego i pewnego. Sprawdziły się słowa Kanta o „uczonych, których filozofią będzie historia filozofii”¹⁵.

SUMMARY

A FEW REMARKS ON HISTORY OF PHILOSOPHY AND ITS IMPORTANCE

¹³ Por. Gogacz M., *W sprawie koncepcji historii filozofii*, w: *Zeszyty Naukowe KUL*, VII (1964), nr 3 (27), s.55.

¹⁴ Zob. np.: http://www.katedra.uksw.edu.pl/001wydarzenia/2011/londyn_2011/seminarium_2.pdf.

¹⁵ Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, t.II, Warszawa 2003, s. 239.

The article is a collection of a few remarks on the history of philosophy, its understanding, the distinction between its subject and other related or synonymous groups of issues. The article indicates the difference between the history of philosophy as the history of mankind and the history of philosophy recognized as a field of study, namely the historiography of philosophy. The latter, as a metaphilosophical discipline, takes the form defined by the assumed concept of understanding the history and philosophy. Moreover the article differentiates between the philosophy of history as the philosophical theory of history, which defines the events' ontological status, and the history of philosophy itself. This paper also distinguishes the history of philosophy from the history of ideas and the history of philosophical culture. Furthermore, the article introduces, in a fairly general form, one of the most interesting suggestions for studying history of philosophy (setting forth its objectives and methodology) proposed by Professor Mieczyslaw Gogacz, philosopher and historian.